

Już 1 września przyszłego roku pierwsze szkoły zaczną funkcjonować w Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. To nie tylko podłączenie do szybkiego internetu, ale również dostęp do treści edukacyjnych oraz darmowe narzędzia bezpieczeństwa w sieci, pozwalające jednocześnie identyfikować i przeciwdziałać globalnym i lokalnym zagrożeniom.

– Program Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej oznacza dla szkolnictwa zupełne przewartościowanie sposobu nauczania. Nie nastąpi to natychmiast, bo szkoły muszą zostać podłączone do sieci. Zajmie to nam lata 2018–2020, z największym nasileniem inwestycji, których będzie prawie 13 tys. w 2019 roku. Już w 2018 roku zaczną się prace przygotowawcze i pierwsze inwestycje w 1,5 tys. szkół. Wszystko dokończymy w 2020 roku, kiedy 100 proc. szkół znajdzie się w szybkiej sieci – podkreśliła Anna Streżyńska, Minister Cyfryzacji.

Dziś tylko kilka tysięcy spośród 30,5 tys. szkół w Polsce jest w zasięgu sieci o przepustowości co najmniej 100 Mb/s. Wprowadzenie OSE ma zniwelować wykluczenie cyfrowe, przyczynić się do wyrównywania szans edukacyjnych uczniów oraz rozwoju kompetencji i umiejętności cyfrowych. Dziś bowiem, pod względem kompetencji informatycznych, polscy uczniowie odstają od rówieśników z Europy. Raport Edu-Tech 2016 wskazuje, że plasujemy się poniżej średniej dla państw OECD (287 przy 295 pkt). To poważne wyzwanie dla szkół, na które OSE jest odpowiedzią.

Szybki internet i jego zasoby to wielka szansa dla rozwoju uczniów, o ile są oni równolegle chronieni przed zagrożeniami obecnymi w sieci. Nie chodzi tu tylko o treści nieadekwatne do wieku uczniów, ale także o przejawy negatywnych zachowań, generowane w świecie wirtualnym i odbijające się na rzeczywistych ludzkich interakcjach.

Ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Źródło: www.gov.pl/cyfryzacja